

SALEZY BOGUMIŁ TOMCZAK

Ex Ordine Fratrum Minorum

**Poznańskie wydanie *Traktatu o modlitwie i medytacji* św. Piotra z Alkantary
z roku 1627**

The Poznań issue of St. Peter of Alcantara's "Treatise on Prayer and Meditation" from 1627

**KONTEKST POWSTANIA „TRAKTATU O MODLITWIE I MEDYTACJI”
ŚW. PIOTRA Z ALKANTARY**

Hiszpania XVI wieku to nie tylko wielcy podróżnicy, odkrywcy, malarze, rzeźbiarze, pisarze i poeci, ale także, a może przede wszystkim, jej bogata duchowość, której reprezentantami byli m.in. Franciszek z Osuny, św. Piotr z Alkantary, św. Ignacy Loyola, św. Teresa od Jezusa, św. Jan od Krzyża i wielu innych. Krakowskie Wydawnictwo Karmelitów Bosych w 1987 r. wydało publikację ks. Stanisława Grygi pod wymownym tytułem: *Złoty wiek mistyki hiszpańskiej*¹. Autor ukazuje w niej sylwetki dziewięciu hiszpańskich pisarzy ascetycznych, którzy żyli i działali w XVI stuleciu. Siedmiu spośród nich należało do Zakonu Braci Mniejszych, czyli franciszkanów. Byli to:

1. Alonso de Madrid (†1521) – jego główne dzieło nosi tytuł: *Sztuka służenia Bogu (Arte para servir a Dios)*.
2. Francisco de Osuna (1492-1540) – autor sześciu „abecadeł duchowych”, spośród których najważniejsze jest *Trzecie abecadło duchowe (Tercer abecedario espiritual)* i czwarte, zwane *Prawo świętej miłości (Ley de amor Santo)*.
3. Barnabasz de Palma (1469-1530) – autor dzieła *Droga ducha (Via spiritus)*.
4. Bernardino de Laredo (1482-1562) – jego główne dzieło *Wyjście na górę Syjon (Subida del Monte Sion)*.

¹ S. Gryga, *Złoty wiek mistyki hiszpańskiej*, t. 1: *Wcześni pisarze XVI wieku*, Kraków 1987, ss. 310; z trzech zaplanowanych tomów ukazał się jeszcze tom drugi pt. *Nowe drogi. Okres zmagania i cierpień duchowych (1525-1570)*, Kraków 1996, ss. VIII, 344. W przygotowaniu jest trzeci tom pt. *Na szczytach mistyki. Św. Ignacy Loyola, św. Teresa od Jezusa, św. Jan od Krzyża*.

5. Święty Piotr z Alkantary (1499-1562) – autor *Traktatu o modlitwie i medytacji (Tratado de la oración y meditación)*.

6. Diego de Estella (1524-1587) – autor dzieła pt. *Rozmyślenia o miłości Bożej (Meditaciones del amor de Dios)*.

7. Juan de los Angeles (Jan od Aniołów, 1536-1609) – jest autorem dwóch dzieł: *Pokój królestwa Bożego (Conquista del reino de Dios)* i *Podręcznik życia doskonałego (Manual de vida perfecta)*².

Spośród wymienionych pisarzy ascetycznych, którzy wywarli wielki wpływ na rozwój życia duchowego nie tylko Hiszpanii XVI wieku, ale również innych krajów, w tym także Polski, na szczególną uwagę zasługują Franciszek z Osuny³ i św. Piotr z Alkantary. Pierwszemu z nich bardzo dużo zawdzięczała św. Teresa od Jezusa. W 4 rozdziale swojej autobiografii napisała:

Gdy tam jechałam, mój wuj, który mieszkał po drodze – a o którym już mówiłam – dał mi pewną książkę. Była zatytułowana Terceer Abecedario, a traktowała o tym, jak nauczyć się modlitwy skupienia. I chociaż przez ten pierwszy rok [życia zakonnego] czytałam dobre książki (nie chciałam już bowiem korzystać z innych, gdyż zrozumiałam szkodę, jaką mi wyrządzały), nie wiedziałam, jak postępować na modlitwie, ani jak skupić się, i dlatego wielce mnie ucieszyła [ta książka] i zdecydowałam się do podążania tą drogą ze wszystkich moich sił. A ponieważ Pan dał mi już dar łez i lubiłam czytać, mając tę książkę za nauczyciela, zaczęłam praktykować chwile samotności, często spowiadać się i podążać tą drogą”⁴.

Wpływ Osuny na pisarstwo św. Teresy widać wyraźnie w jej pismach. Posługuje się terminologią zaczerpniętą z jego dzieła. Widać to np. w rozdziałach

² S. Gryga, *Złoty wiek mistyki hiszpańskiej*, dz. cyt., s. 23-24.

³ Urodzony w 1492 r. w majątku Osuna, niedaleko Seville w Hiszpanii. Do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił w 1513 r. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1519 r. Studiował na słynnym uniwersytecie w Salamance. Znał dobrze naukę św. Tomasza z Akwinu, św. Bonawentury i bł. Jana Dunsza Szkota. Podróżował po Francji, Flandrii i Niemczech, gdzie zapoznawał się z tamtejszymi prądami w zakresie teologii modlitwy i równocześnie szukał wydawcy swoich dzieł. Decydujący wpływ na jego życie duchowe miał kilkuletni pobyt w klasztorze odosobnienia i modlitwy *Nuestra Señora* w La Salseda koło Guadalajary, gdzie zapoznał się z modlitwą skupienia, czyli „recogimiento”, i praktykował ją. Jest autorem słynnego w owym czasie i wysoko cenionego pewnego rodzaju *Leksykonu duchowości*, w którym – w układzie alfabetycznym, w ośmiu tomach – omawia wybrane zagadnienia z zakresu życia duchowego. Najważniejsze spośród „abecadeł” jest *Trzecie abecadło duchowe (Terceer abecedario espiritual)*, które powstało najprawdopodobniej we wspomnianej samotni La Salceda. Autor dzieła miał wówczas zaledwie 35 lat. Ukazało się drukiem w Toledo w 1527 r. i później doczekało się kolejnych wydań. *Trzecie abecadło duchowe* było owocem osobistego doświadczenia modlitewnego autora, dobrej znajomości teologii, ale powstało także dzięki bogatej bibliotece, jaką w klasztorze La Salceda zgromadził Ximenes Francisco Cisneros, gwardian tego klasztoru, a później kardynał, prymas i wicekról Hiszpanii. Osuna zmarł w 1540 r., mając zaledwie 40 lat.

⁴ Teresa od Jezusa, *Księga życia mojego (Autobiografia)*, Poznań 2007, s. 72-73.

14 i 15 *Księgi życia*, w *Zamku wewnętrznym* (4,3) i *Drodze doskonałości* (26-29)⁵. Egzemplarz *Trzeciego abecadła*, którym – według tradycji posługiwała się św. Teresa – jest pieczołowicie przechowywany w klasztorze św. Józefa w Ávila⁶.

Z doświadczeń mistycznych Osuny korzystał również „król mistyków hiszpańskich”, św. Jan do Krzyża, natomiast jezuici czerpali z jego pism natchnienie do modlitwy afektywnej⁷.

Wpływy Franciszka z Osuny i Piotra z Alkantary przekroczyły daleko granice Hiszpanii i dotarły także do Polski. W latach 1908-1910 w Drukarni „Gazety Rolniczej” w Warszawie ukazał się w czterech tomikach *Elementarz życia duchownego czyli przewodnik dla osób do wyższej doskonałości dążących używany niegdyś przez Świętą Teresę od Jezusa napisany po hiszpańsku przez Franciszka de Osuna*. Książkę przełożył na język polski Ksiądz Z. Ł.

ŚWIĘTY PIOTR Z ALKANTARY

Juan de Garabito y Vilela de Sanabria, który przeszedł do historii jako św. Piotr z Alkantary, urodził się w 1499 r. w miejscowości Alcántara, w prowincji Estramadura, w Hiszpanii, niedaleko granicy z Portugalią. Jego ojciec, Piotr Garabino, szlachcic, prawnik, był gubernatorem Alkantary, matka, Maria de Sanabria y Maldonado, wywodząca się z rodziny arystokratycznej, zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Piotr bardzo wczesnie rozpoczął naukę gramatyki i filozofii w miejscowej szkole. Był wszechstronnie uzdolniony, miał dobrą pamięć, ale równocześnie był uczniem bardzo pilnym. Naukę i pracę łączył z modlitwą. Od wczesnego dzieciństwa przejawiał zamiłowanie do niej. Wcześniej został osierocony przez ojca. Matka wyszła powtórnie za mąż za Alfonsa Barrantesa. Ojczym, widząc zdolności swojego pasierba, wysłał go na studia na słynny uniwersytet w Salamance, gdzie studiował prawo cywilne i prawo kanoniczne. Do Zakonu Braci Mniejszych w kustodii Estramadury wstąpił w 1515 r., mając zaledwie 16 lat. Nowicjat odbył w klasztorze Santa Maria de los Majaretes niedaleko Walencji. Wraz z habitem franciszkańskim otrzymał imię zakonne Pedro (Piotr). Po ukończeniu nowicjatu rozpoczął studia przygotowujące do przyjęcia święceń kapłańskich. Od początku życia zakonnego odznaczał się szczególnym nabożeństwem do Trójcy Przenajświętszej, Najświętszego Sakramentu, tajemnicy wcielenia i do Niepokalanej. Kochał samotność i szukał jej w zaciszu ogrodu klasztornego, wpatrując się wieczorami w niebo usiane licznymi gwiaz-

⁵ Tamże, s. 588.

⁶ Tamże, s. 588.

⁷ S.B. Tomczak, *Franciszek z Osuny i św. Piotr z Alkantary – Mistrzowie i nauczyciele modlitwy*, Biblioteka Zeszytów Karmelitańskich, t. 10, Poznań 2011, s. 62-78.

dami. To go nastrojało do modlitwy. Jeszcze w okresie formacyjnym stała się rzecz niebywała. Prowincjał, Anioł z Valladolid, przyjął nową fundację w miejscowości Martyres i zorganizowanie nowej placówki powierzył grupie wzorowych zakonników na czele z Piotrem z Alkantary, który był nie tylko klerykiem, ale najmłodszym z całej grupy. Pod jego kierownictwem bracia własnymi rękoma wznosili mury kościoła i klasztoru, a w wolnych chwilach studiowali⁸. W 1524 r., mając 25 lat, przyjął święcenia kapłańskie i zaraz potem rzucił się w wir pracy apostołskiej, szczególnie kaznodziejskiej. Jego kazania odznaczały się prostotą ewangeliczną. Wzywał do nawrócenia i pokuty, do zgody i pokoju. Idąc za wskazaniem św. Franciszka z Asyżu głosił krótkie i proste kazania⁹, oparte na Piśmie Świętym i nauce ojców Kościoła. Przemierzył wzdłuż i wszerz diecezję Badajoz i sąsiednie okolice. Owoce pracy kaznodziejskiej zbierał w konfesjonale, w którym spędzał wiele godzin. Miał dar poruszania sumień zatwardziałych grzeszników i przenikania serc ludzkich. Z jego posługi sakramentalnej korzystali nie tylko prości ludzie, ale także kapłani, zakonnicy, biskupi, król Karol V i jego córka Joanna. Mimo licznych obowiązków nigdy nie zaniedbywał modlitwy i skupienia zgodnie z zaleceniem św. Franciszka z Asyżu¹⁰. Mianowany gwardianem klasztoru Matki Boskiej Anielskiej w Robredillo uczynił zeń prawdziwą Porcjunkulę¹¹. Tradycja głosi, że w czasie swojej podróży po Hiszpanii św. Franciszek zatrzymał się w tym miejscu i przepowiedział, że pewnego dnia zabłyśnie tu niezwykle światło¹². Być może tym światłem był Piotr z Alkantary i duch, jaki za jego przyczyną zapanował w tym klasztorze.

W późniejszych latach piastował urząd prowincjała, mistrza nowicjatu i komisarza generalnego. Jako komisarz generalny w 1560 r. przybył do Avila, aby sfinalizować sprawę nowej fundacji w miejscowości Aldea de Palos. Tam też doszło do spotkania ze św. Teresą od Jezusa, która w tym czasie przeżywała udreki duchowe. Dotyczyły one modlitwy. Teresa miała wątpliwości, czy modlitwa, jaką praktykowała, pochodziła od Boga, czy też nie była złudzeniem szatańskim. Po kilku rozmowach Piotr uspokoił ją w słowach: „Idź spokojnie, bo twoja droga jest prawdziwa. Nosimy tę samą liberię”, czyli jesteśmy tego samego ducha. Te słowa bardzo uspokoiły Teresę¹³. Duchowa przyjaźń między Piotrem i Teresą, która rozpoczęła się od tego spotkania, trwała zaledwie dwa lata (1560-1562), ale była niezwykle intensywna. Od św. Piotra z Alkantary św. Teresa od Jezusa

⁸ S.J. Piat, *Święty Piotr z Alkantary (Mistrz mistyki)*, Marki-Struga k. Warszawy 1998, s. 11-19; S. Gryga, *Złoty wiek mistyki hiszpańskiej*, t. 1, dz. cyt., s. 165-168.

⁹ Por. *Reguła Zakonu Braci Mniejszych*, rozdz. 9, w. 2-5.

¹⁰ Tamże, rozdz. 5, w. 2.

¹¹ Porcjunkula – kapliczka Matki Boskiej Anielskiej z IV w., położona niedaleko Asyżu – kolebka, głowa i matka założonego w 1209 r. przez św. Franciszka Zakonu Braci Mniejszych.

¹² S.J. Piat, *Święty Piotr z Alkantary*, dz. cyt. s. 21.

¹³ S. Gryga, *Złoty wiek mistyki hiszpańskiej*, t. 1, dz. cyt., s. 166.

doświadczyła wielkiej pomocy w dziele reformy Karmelu, Piotr miał bowiem duże doświadczenie jako reformator zakonu franciszkańskiego i tym doświadczeniem się z nią dzielił. Na kartach swojej autobiografii św. Teresa pozostawiła następujące świadectwo o św. Piotrze z Alkantary:

O jakże dobry [przykład tego] Bóg zabrał nam niedawno w błogosławionym Bracie Piotrze z Alkantary... Ten święty człowiek należał do naszych czasów, a [mimo to jego] duch był nasycony [Bogiem] jak w innych czasach i dlatego trzymał świat pod stopami. Albowiem, jeśli nawet nie będą żyli ogołoceni tak jak on, ani nie będą czynili tak surowej pokuty, jest wiele [innych] rzeczy – jak innym razem mówiłam – dla zdeptania świata. A Pan poucza o nich, gdy widzi hart duszy. Jakże wielki [hart duszy] dał Jego Majestat temu świętemu – o którym mówię – dla praktykowania przez czterdzieści siedem lat tak surowej pokuty, o czym wszyscy wiedzą! Pragnę powiedzieć cośkolwiek o tym, o czym wiem, że jest całkowicie zgodne z prawdą.

Wyznał mi oraz innej osobie, wobec której ukrywał niewiele, a mi natomiast z powodu miłości, którą mnie darzył, gdyż Pan zechciał, aby odczuwał ją do mnie dla opowiedzenia się za mną i dodania mi hartu duszy w czasie, gdy bardzo tego potrzebowałam, jak już mówiłam i [dalej] opowiem. Powiedział mi, jak mi się zdaje, że od czterdziestu lat spał jedynie półtorej godziny w ciągu dnia i nocy. I to pokonywanie senności było największym trudem pokutnym, którego doświadczał w początkach. Dlatego też pozostawał cały czas na kolanach lub na stojąco, a spał na siedząco, z głową opartą o kawałek drewna wbity w ścianę. Nie mógł [spać] na leżąco, choćby chciał, gdyż jego cела – jak wiadomo – nie była dłuższa niż cztery i pół stopy.

W ciągu tych wszystkich lat nigdy nie zakładał kaptura, bez względu na to, jak silne było słońce lub [jak mocno] padał deszcz, ani niczego na stopy, ani [żadnego innego] odzienia. [Nosił] jedynie habit z grubego płótna bezpośrednio na [gołym] ciele i to tak obcisły, jak tylko się dało, a na nim płaszcz z tego samego materiału. Mówił mi, że przy wielkich chłodach zdejmował [płaszcz] i zostawiał otwarte drzwi oraz okienko w celi, aby następnie, zakładając płaszcz i zamykając drzwi, dać ciału [trochę uczucia] zadowolenia, aby odpoczęło pod grubszym odzieniem. Jadał co trzeci dzień, co było dla niego czymś normalnym, i powiedział mi – czym się zdumiałam – że było to całkiem wykonalne dla tego, kto do tego nawyknie. Jeden z jego towarzyszy mówił mi, że zdarzało mu się pozostawać bez jedzenia przez osiem dni.

Musiało to mieć miejsce w czasie pozostawania w modlitwie, ponieważ doświadczał wielkich zachwyców i porywów miłości Boga, których ja [sama] raz byłam świadkiem.

W młodości jego ubóstwo i umartwienie były skrajne. Mówił mi, że zdarzyło mu się przebywać przez trzy lata w jednym z domów jego Zakonu, gdzie nie znał [żadnego] z braci, jak tylko po głosie, gdyż nigdy nie podnosił wzroku. I tak samo nie znał [drogi] do tych miejsc [w klasztorze], w które z konieczności musiał się udać, a jedynie szedł za braćmi. To samo zdarzało mu się podczas podróży. Nigdy nie patrzył na kobiety; [praktykował] to przez wiele lat. Mówił mi, że obecnie nie miało to już dla niego większego znaczenia, czy [je] widzi czy nie. Ale gdy go poznałam, miał już swoje lata, a był tak skrajnie wychudzony, że [ciało] miał pokryte [żyłami] niczym korzeniami drzewa.

Przy całej tej świętości był [osobą] bardzo miłą, choć małomówną, chyba że zapytano go o coś. [Jego odpowiedzi] były niezwykle treściwe, gdyż miał bardzo błyskotli-

wy umysł. Wiele innych rzeczy chciałabym powiedzieć, tyle że boję się, iż wasza miłość zapyta mnie, po co w to się wdaję, i z taką to [obawą] to napisałam. I dlatego zakończę tym, że jego koniec był taki jak jego życie, [do ostatniej chwili] pouczał i napominał swoich braci. Gdy zauważył już, że [jego czas] się kończy, odmówił psalm *Laetatus sum in his quae dicta sunt mihi* i osunąwszy się na kolana, zmarł.

Później Pan zechciał, abym ja miała z jego strony więcej [pomocy] niż za jego życia, albowiem doradzał mi w wielu sprawach. Widziałam go wiele razy z przeogromną chwałą. Gdy ukazał mi się po raz pierwszy, powiedział mi, że szczęśliwa [taka] pokuta, którą on zasłużył na tak wielką nagrodę i wiele innych spraw. Na rok przed [swoją] śmiercią ukazał mi się w czasie, gdy był w innym miejscu i dowiedziałam się, że niedługo umrze, i powiadomiłam go o tym. A w momencie, gdy wyzionął ducha znajdował się kilka mil stąd. Ukazał mi się [wówczas] i powiedział, że idzie odpocząć. Ja nie uwierzyłam w to i powiedziałam o tym kilku osobom, a po ośmiu dniach przyszła wiadomość [o tym] jak zmarł, albo – mówiąc lepiej – zaczął żyć na zawsze.

I oto ta surowość życia skończyła się tak wielką chwałą. Wydaje mi się, że [stamtąd] o wiele bardziej mnie pociesza niż wtedy, gdy przebywał tu [na ziemi]. Pan powiedział mi raz, że nie ma takiej rzeczy, o którą poproszono by w jego imię, a której On by nie wysłuchał. Wiele [spraw], które mu polecałam, aby prosił [o nie] Pana, widziałam spełnionymi. Niech będzie błogosławiony na zawsze, amen¹⁴.

Piotr z Alkantary zmarł 18 października 1562 r. w Arenas niedaleko Ávila. Była to niedziela, uroczystość św. Łukasza Apostoła i Ewangelisty. Pochowany został w podziemiach kościoła klasztornego. Jego pogrzeb był wielką manifestacją podziwu i przywiązania do jego osoby. Zebrało się tylu ludzi, że straż miejska musiała pilnować porządku. Cztery lata po śmierci o. Bartłomiej od św. Anny podjął decyzję o otwarciu grobu i przeniesieniu ciała, które było zachowane od rozkładu, do kościoła. Jego grób stał się celem nieustannych pielgrzymek. Przy grobie działy się liczne cuda. Beatyfikował go 18 kwietnia 1622 r. papież Grzegorz XV, a kanonizował 28 kwietnia 1669 r. papież Klemens IX. Jego pomnik znajduje się wśród monumentów wielkich zakonodawców i reformatorów życia zakonnego w galerii Berniniego na placu św. Piotra w Rzymie. U stóp pomnika umieszczono napis: *Odnowiciel apostolskiego życia św. Ojca Franciszka¹⁵*. Wspomnienie liturgiczne jest obchodzone 19 października. Jest patronem diecezji Coria, prowincji Estramadury w Hiszpanii i całej Brazylii, chorych na złośliwą gorączkę i straży nocnej¹⁶.

¹⁴ Teresa od Jezusa, *Księga mojego życia*, dz. cyt., s. 299-301.

¹⁵ S.J. Piat, *Święty Piotr z Alkantary*, dz. cyt., s. 69.

¹⁶ Z. Pałubska, *Piotr z Alkantary*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 626.

TRAKTAT O MODLITWIE I MEDITACJI ŚW. PIOTRA Z ALKANTARY

Spuścizna pisarska Piotra z Alkantary obejmuje kilka krótkich traktatów na temat życia zakonnego i kierownictwa duchowego. Są to: *Breve introducción para los que comienzan a servir a Dios* (Krótkie wprowadzenie dla tych, którzy rozpoczynają służyć Bogu), *Tres cosas que debe hacer el que desea salvarse* (Trzy rzeczy, które powinien czynić ten, kto pragnie się zbawić), *Oración devotissima* (Modlitwa najpobożniejsza), *Petición especial de amor de Dios* (Specjalna modlitwa błagalna o miłość Boga)¹⁷. Zachowały się także dwa listy adresowane do św. Teresy od Jezusa, o rozeznaniu duchów i ubóstwie zakonnym¹⁸. Najważniejszy spośród jego pism jest jednak *Traktat o modlitwie i medytacji* (*Tratado de oración y meditación*). Jest to nieduża książeczka, którą napisał na prośbę Rodriga de Chaves z Ciudad Rodrigo. We *Wstępie* czytamy:

Najzaczniejszy i najpobożniejszy Panie!

Chociaż pozwoliłem na wydrukowanie tego dziełka, nie uczyniłem tego z własnej inicjatywy; chciałem jedynie zaspokoić tylekroć powtarzane nalegania Pańskie, żebym napisał coś o modlitwie, i żeby dla pożytku powszechnego rzecz ta mogła być krótka, zwięzła i jasna.

Książka małego formatu i niedroga, powiadasz, będzie wygodna dla ubogich, którzy nie mogą posiadać wielu książek, bo nie mają ich za co kupić; ma zaś być napisana jasno dlatego, by mogły z niej korzystać nie tylko osoby wielkiego umysłu. W przekonaniu więc, że godzi się posłuchać tak pobożnego i świętobliwego żądania, wziąłem się do pracy nad tym dziełkiem, pewny, że ta mała rzecz przyniesie wystarczająco duży zysk, jeśli spodoba się Tobie i Twojej przeczacnej Małżonce, która złączona jest z Tobą, Panie, węzłem miłości Naszego Pana Jezusa Chrystusa, jako węzłem związku małżeńskiego...

FORTES FORTIA
DECENT.



Et Aries fortis, Gallus, Leo. fortior vna
His tribus est TAVRVS, & comate
fortis est.



2.5351

¹⁷ Tamże, s. 325.

¹⁸ S.J. Piat. Św. Piotr z Alkantary, dz. cyt., s. 48.

Przeczytałem wiele dzieł zajmujących się tym tematem i zebrałem z nich to, co najlepsze i najpożyteczniejsze.

Niech Bóg obraca to na korzyść tych, co Go szukają, bo inni nic tu dla siebie nie znajdują. Wszystko zaś niech będzie na cześć i chwałę Jezusa Pana naszego, od którego pochodzi wszystko dobro¹⁹.

Traktat o modlitwie i medytacji napisany w języku hiszpańskim ukazał się drukiem w Lizbonie w 1556/1557 r. i od razu wzbudził duże zainteresowanie nie tylko w Hiszpanii, ale także poza jej granicami. W 1607 r. niemiecki kartuz, Antoni Dulcken, dokonał przekładu na język łaciński i wydał w Kolonii w 1607 r. in 12° w drukarni Jana Crithiusa. Rzymska Kongregacja Obrzędów wydała o niej pozytywną opinię a papież Grzegorz XIV nazwał autora *natchnionym mistrzem teologii mistycznej*²⁰. Święta Teresa od Jezusa w swojej autobiografii napisała: *Jest on [Piotr z Alkantary] autorem kilku książeczek o modlitwie w naszym rodzimym języku, które obecnie są wielce poczytne, gdyż jako ten, kto był w niej dobrze zaprawiony, pisał [o niej w sposób] wielce pożyteczny dla tych, którzy ją praktykują*²¹. Święta Teresa w *Konstytucjach* (punkt 8) zalecała swoim siostronom zakonnym lekturę *książki ... ojca Piotra z Alcántary*²², spośród nich przede wszystkim miała zapewne na myśli *Traktat o modlitwie i medytacji*. Omawiane dzieło otrzymało pozytywną opinię Kongregacji Obrzędów. Święty Franciszek Salezy, doktor Kościoła, autor wielu książek z zakresu teologii życia wewnętrznego ze słynną *Filoteą* na czele, w 1606 r. wydał taką opinię: *Alkantara jest bardzo dobry do modlitwy*²³. *Traktat o modlitwie i medytacji* był ulubioną lekturą znanej humanistki, królowej szwedzkiej Krystyny. W liście do Kurii Rzymskiej napisała: *Oto jedna z najmniejszych, a zarazem największych książek, jakie kiedykolwiek czytałam*²⁴. W podobnym duchu wyraził się o Aleksander Pocquelin, franciszkanin francuski, mistrz nowicjatu w prowincji paryskiej, tłumacz książki św. Piotra na język francuski: *Dzieło jest małej objętości, ale dużej wartości i godne szczególnego polecenia*²⁵. Mając przed oczyma takie pochlebne opinie, nie należy się dziwić, że omawiana książka cieszyła się wielką popularnością, o czym świadczy fakt, iż do końca XIX w. miała 173 wydania²⁶.

Wokół autorstwa *Traktatu o modlitwie* św. Piotra z Alkantary powstały pewne kontrowersje. Stawiano mu zarzut, że zbyt kurczowo trzyma się dzieła domi-

¹⁹ Piotr z Alkantary, *Jak człowiek powinien się modlić. Traktat o modlitwie i medytacji*, Warszawa 2002, s. 5-6.

²⁰ S.J. Piat, *Święty Piotr z Alkantary*, dz. cyt., s. 52.

²¹ Teresa od Jezusa, *Księga mojego życia*, dz. cyt., s. 325.

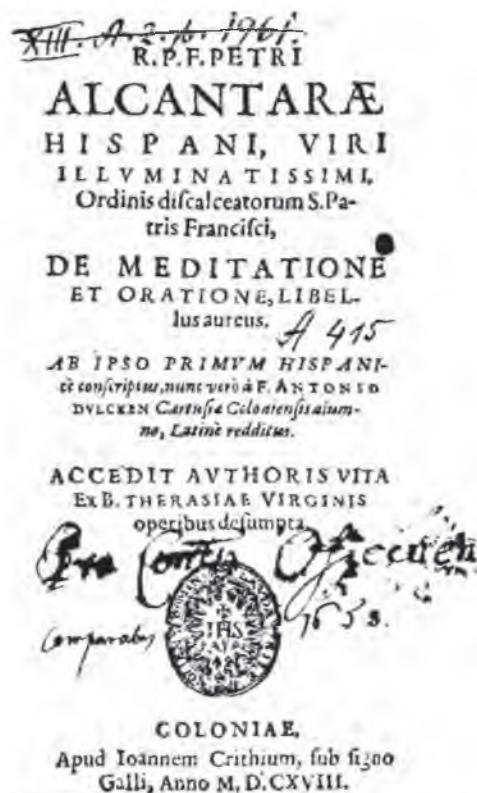
²² Tamże, s. 325, przypis 1.

²³ S.J. Piat, *Święty Piotr z Alkantary*, dz. cyt., s. 52.

²⁴ Tamże, s. 52.

²⁵ Tamże, s. 52.

²⁶ Tamże, s. 50.



nikanina, Ludwika z Grenady²⁷, autora kompilacji o podobnej treści i tytule, *Libro de la Oración y Meditación*, Salamanka 1554. Piotr z Alkantary nie ukrywał, że pisząc swoją książkę, korzystał z wielu innych dzieł, o czym wyraźnie napisał we wstępie: *Przeczytałem wiele dzieł zajmujących się tym tematem i zebrałem z nich to, co najlepsze i najpożyteczniejsze*²⁸. Wśród tych ksiąg było też z pewnością dzieło Ludwika z Grenady, z którym Piotr z Alkantary znał się, a nawet przyjaźnił. Dominikanin nigdy nie protestował przeciwko temu, że z jego przemyśleń korzystał św. Piotr, ponieważ sam też czerpał z innych autorów. Jego *Księga o modlitwie i kontemplacji* była kompilacją. Zamieścił w niej rozmyślanie o Męce Pańskiej z dzieła Pseudo-Taulera pt. *Exercitia Joachimis Tauleri*, a wstępy przepisał dosłownie z dzieła swojego współbrata zakonnego Savonaroli, nie wymieniając w ogóle ich nazwisk²⁹.

²⁷ Ludwik z Grenady (1504-1588), dominikanin, wybitny kaznodzieja, autor wielu pism ascetycznych, kapelan królowej Katarzyny Portugalskiej, prowincjał, zmarł w opinii świętości.

²⁸ Piotr z Alkantary, *Jak człowiek powinien się modlić*, dz. cyt., s. 6.

²⁹ W. Murawiec, *Z recepcji św. Piotra z Alkantary w Polsce w XVII i XVIII wieku*, „Studia Theologica Varsaviensia” 26 (1988) nr. s. 33-34.

Spory wokół autorstwa *Traktatu o modlitwie* Piotra z Alkantary nasiliły się pod koniec XIX w. i trwały do lat 50. XX stulecia. Na ten temat ukazało się kilka artykułów³⁰. Najważniejszym spośród nich, można powiedzieć rozstrzygającym spór na korzyść Piotra z Alkantary, był artykuł L. Amoros OFM, *San Pedro de Alcantara y su „Tratado de la Oración y meditación”*. *Nueva revisión del problema*³¹.

POZNAŃSKIE WYDANIE TRAKTATU O MODLITWIE I MEDYTACJI ŚW. PIOTRA Z ALKANTARY

Kult św. Piotra z Alkantary dotarł do Polski głównie za sprawą reformatów³², którzy uważali go za swego patrona i duchowego przywódcę. Trzy kościoły reformackie, w Węgrowie, Zamościu i Krzemieńcu, zbudowano pod jego wezwaniem. Ponadto w każdym kościele reformackim znajdował się ołtarz św. Piotra z Alkantary³³, a na korytarzach klasztornych wisiały jego obrazy. Wraz z kultem św. Piotra dotarł do Polski również jego *Traktat o modlitwie i medytacji*, co potwierdza obecność w bibliotekach klasztornych tego dziełka. Przykładowo, w krakowskich bibliotekach klasztornych zarówno reformatów, jak i bernardynów do dzisiaj są przechowywane egzemplarze tej książeczki, przetłumaczonej na język łaciński przez francuskiego kartuzia Antoniego Dulckena i wydrukowane w Kolonii w 1605 r. w drukarni Jana Crithiusa. Również w innych księżnicach klasz-

³⁰ M.in. J. Cuervo, *Fray Luis de Granada, verdadero y único autor del „Libro de la Oración”*. *Estudio crítico definitivo. Replico documentada a un escritor francés*, „Revista del Archivos, Bibliotecas y Museos”, R. 37: 1918, s. 293; A. Huerga, *Genesis y autenticidad del „Libro de la Oración y Meditación”*, „Revista del Archivos Bibliotecas y Museos”, R. 59: 1953, s. 139; L. Perez, *Infomación sobre el „Tratado de la Oración y Meditación” de San Pedro de Alcantara*, „Archivo Ibero-Americano”, R. 7: 1917, s. 292, 293; M.A. de Narbona, *Le véritable et unique auteur du „Tratado de la Oración y Meditación”*, „Revista de Archivos, Bibliotecas y Museos”, R. 35: 1916, s. 139-222.

³¹ „Archivo Ibero-Americano”, R. 22: 1962, s. 163-22.

³² Reformaci, czyli bracia mniejsi ściślejszej obserwacji, wylonili się z Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów, zwanych w Polsce „bernardynami”. Nie stanowili odrębnego zakonu, ale pozostawali pod władzą generała Zakonu Braci Mniejszych. Do powstania tej gałęzi franciszkańskiej doszło na fali ruchu odrodzeniowego zapoczątkowanego we Włoszech w latach dwudziestych XVI w. (klasztor w Fonte Colombo – 1519). Inicjatorem i przywódcą tego ruchu był Stefan Molina (†1579), zakonnik pochodzenia hiszpańskiego. Reformaci pragnęli żyć według programu najbardziej zbliżonego do integralnego zachowania pierwotnej reguły w ubóstwie, pokucie, modlitwie liturgicznej i rozmyślanii (A. Gemelli, *Franciszkanizm*, tłum. J. Surmacz, Warszawa 1988.). Papież Leon XIII na mocy konstytucji apostolskiej *Felicitate quadam* z 4 października 1897 r. zjednoczył wszystkie odłamy w Zakonie Braci Mniejszych, czyli obserwantów, reformatów, rekolektów i alkantarystów.

³³ *Schematyzm Prowincji Matki Boskiej Anielskiej OO. Franciszkanów-Reformatów w Polsce 1971*, Kraków 1971, s. 42.

¹¹⁶⁵
AUREVS LIBELLVS
 VIRI ILLVMINATISSIMI
B. PETRI
ALCANTARÆ
HISPANI
 Ordinis Minorum Regularis obser-
 uantiz Recollectorum,
DE MEDITATIONE
ET ORATIONE

Ab ipso primùm Hispanicè conscriptus
 Postea Latinè redditus à P. ANTONIO
 DVLCKEN Cartusiano. Nunc verò de
 Passione Domini incipiendo a domo
 Caipha vsque ad caput Serrum o-
 pera Vnius Patrie Conuentus Po-
 Inaniensis PP. Bernardinorù
 iussu superiorum auctus.
 Accessit in fine praxis Meditandæ Pas-
 sionis Dominicæ & Modus dilatandi
 affectus triplicis viz.

Poznaniz in Offic. Ioannis Wolrabi,
 Anno Domini 1627.

Io. Wolrab
Reformator



POZNANIÆ,

In Officina Ioannis Wol-
rabi, Anno Domini,

1627.

tornych spotykamy tę książkę. W Centralnej Bibliotece Prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych w Poznaniu przy ul. Garbary 22 znajduje się pięć egzemplarzy omawianego traktatu. Trafiły one do tej księżnicy w ramach komasacji zbiorów zabytkowych przeprowadzonych z polecenia kapituły prowincjalnej odbytej w klasztorze w Katowicach-Panewnikach w 1965 r. Jeden egzemplarz (wydanie kolońskie) i trzy egzemplarze (wydanie poznańskie z drukarni Jana Wolraba), pochodzą z reformackiej biblioteki klasztornej w Osiecznej, natomiast wydanie gliwickie z biblioteki bernardynów we Wschowie.

Do spopularyzowania w Polsce postaci Piotra z Alkantary i jego nauczania na temat modlitwy przyczyniło się w znacznej mierze wydanie w 1627 r. w Poznaniu, w drukarni Jana II Wolraba, *Traktatu o modlitwie i medytacji* pod zmienionym tytułem *Aureus libellus – Złota książeczka*.

Jan II Wolrab należał do poznańskiej rodziny drukarzy pochodzenia niemieckiego. Protoplastą rodu był Nikolaus, który w 1536 r. założył drukarnię w Lipsku. Jego wnuk, Jan I (zm. 1591), w latach 1578-1591 prowadził drukarnię w Poznaniu, zaś jego syn, Jan II, po śmierci ojca przejął część oficyny drukar-

skiej i przeniósł się do Kalisza. Do Poznania wrócił w 1606 r. W ciągu 23 lat wydrukował 146 książek. Oficyna drukarska J. Wolraba była dla Poznania tym, czym dla Krakowa drukarnie Piotrkowczyków³⁴, Cezarych³⁵ i Schedlów³⁶. Pod względem znaczenia i jakości w niczym nie ustępowały wymienionym wyżej drukarniom³⁷. Wolrab drukował książki w językach łacińskim, polskim, niemieckim, a nawet greckim i hebrajskim³⁸.

Na stronie tytułowej omawianej książeczki czytamy:

*Aureus libellus
viri illuminatissimi
B. Petri Alcantarae
Ordinis Minorum Regularis observantiae recollectorum
De Meditatione et Oratione
ab ipso primum hispanice conscriptus,
postea latine redditus a P. Antonio Dulcken Carthusiano.
Nunc vero de Passione Domini incipiendo
a domo Caiphae usque ad caput Sextum
opera unius Patris conventus Posnaniensis PP Bernardinorum
iussu superiorum auctus.
Accessit in fine praxis meditandae Passionis Dominicae
et modus dilatandi affectus triplicis viae.
Posnaniae in offic. Joan. Wolrabi
Anno Domini 1627.*

Jest to druk formatu 12°, oprawiony w świńską skórę bez żadnych ozdób, liczy 409 stron + indeks rzeczowy. Na trzeciej stronie znajduje się dedykacja,

³⁴ Piotrkowczykowie – rodzina drukarzy krakowskich związanych z kołami kontrreformacyjnymi. Andrzej starszy (zm. 1620), Andrzej młodszy (zm. 1645), syn Andrzeja starszego i jego żona Anna Teresa z Pernusów. Drukowali konstytucje i księgi liturgiczne. Stanisław, syn Andrzeja młodszego około 1673 r. sprzedał drukarnię Akademii Krakowskiej – *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, Wrocław 1971, kol. 1843-1845.

³⁵ Cezarowie – rodzina krakowskich drukarzy i księgarzy. Założyciel firmy, Franciszek (1583-1651), pochodził z Wielkopolski. Własną drukarnię uruchomił w 1616 r. Drukował głównie na użytek Akademii Krakowskiej i jezuitów. Wydrukował około 650 książek. Po jego śmierci drukarnię prowadziła jego żona a później synowie – *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, kol. 389-390.

³⁶ Schedlowie – rodzina drukarzy i księgarzy krakowskich. Dynastię zapoczątkował Krzysztof (zm. między 1651-1654), z pochodzenia Czech. Najpierw zajmował się księgarstwem. W 1638 r. otrzymał pozwolenie na założenie drukarni. Po jego śmierci firmę prowadzili synowie Krzysztofa, Jerzy Romuald i Mikołaj Aleksander – *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, kol. 2129-2130.

³⁷ J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 2, Poznań 1998², s. 25.

³⁸ *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 3, cz. 1: *Wielkopolska*, Wrocław 1977, s. 284-293; *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, kol. 2506-2507; *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1972, s. 981-982.

w której bernardyni poznańscy składają hołd Maciejowi Łubieńskiemu³⁹, z łaski Boga i Stolicy Apostolskiej biskupowi poznańskiemu itd. Najczcigodniejszemu Ojcu i opiekunowi konwentu poznański Zakonu Braci Mniejszych Regularnej Obserwacji składa życzenia trwałej szczęśliwości. Po dedykacji umieszczono życiorys autora *Złotej książeczki* oraz świadectwo św. Teresy od Jezusa o Piotrze z Alkantary z 30 rozdziału jej autobiografii. Pomiedzy tymi dwoma tekstami znajduje się grafika przedstawiająca stygmaty św. Franciszka z Asyżu, które otrzymał na Górze Alwerni 14 września 1224 r. W książce są jeszcze dwie inne grafiki, które potwierdzają opinię, że Jan Wolrab dbał o estetykę swoich druków⁴⁰.

Na stronie tytułowej czytamy, że książka została wydana *staraniem jednego ojca z konwentu poznańskich bernardynów*. Był nim prawdopodobnie Leonard Starczewski⁴¹, prowincjał wielkopolskiej prowincji bernardynów zaangażowany w dzieło odnowy duchowej zalecanej jeszcze przez Sobór Trydencki⁴².

Poznańskie wydanie *Traktatu* Piotra z Alkantary zostało poszerzone przez Starczewskiego o rozmyślenia męki Pańskiej. Dla orientacji podaje tytuły kilku



³⁹ Maciej Łubieński, ur. 1572, biskup chełmski, poznański od 1627-1631 (przeprowadził wizytację diecezji, synod diecezjalny w 1628 r., przyczynił się do odbudowy katedry), kujawsko-pomorski, arcybiskup metropolita gnieźnieński, prymas Polski. Był inicjatorem ekumenicznego *Colloquium charitativum* w Toruniu (1644), ufundował kaplicę Matki Bożej na Jasnej Górze (1644). Zmarł w opinii świętości w 1652 r. – P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 130-131.

⁴⁰ J. Łukasiewicz, *Obraz historyczno-statystyczny...*, dz. cyt., s. 25.

⁴¹ Data urodzenia nieznana, do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił w 1604 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1615 r. w Wilnie, w 1623 r. został prowincjałem i na tym stanowisku zabiegał o odrodzenie duchowe powierzony jego pieczy prowincji, m.in. przez zakładanie domów odnowy życia zakonnego, w których program życia duchowego był oparty na metodzie kontemplacji praktykowanej przez św. Piotra z Alkantary.

⁴² W. Murawiec, *Z wpływów hiszpańskich w Polsce w XVI-XVIII w. Poznańskie wydanie „Traktatu o modlitwie i rozmyślanu”*, „Studia Franciszkańskie”, 4 (1991), s. 124.

ŚW. PIOTR Z ALKANTARY

**Jak człowiek
powinien się modlić**

**traktat
o modlitwie
i medytacji**

rozdziałów: *Pan Jezus w domu Kajfasza, Więzienie Pana Jezusa, Zaparcie Piotra, Skazanie Chrystusa przez arcykapłana i rozpacz Judasza, Pan Jezus u Pilata i Heroda.*

Dzielnko Piotra z Alkantary spotkało się w Polsce z dużym zainteresowaniem, o czym świadczą kolejne wydania. I tak w 1686 r. *Traktat o modlitwie i medytacji* ukazał się w Gliwicach, w 1728 r. w Braniewie w oficynie drukarskiej Towarzystwa Jezusowego i w 1750 r. Zamościu. Edycja braniewska zasługuje na szczególną uwagę, było to bowiem wydanie polsko-łacińskie. W 1852 r. Wydawnictwo VIATOR ponownie opublikowało *Traktat o modlitwie i medytacji* w języku polskim. Stał się on podstawą dla Krakowskiego Wydawnictwa AA, które w 2002 r. rzuciło na rynek księgarski książeczkę św. Piotra z Alkantary pod nieco zmienionym tytułem: *Jak człowiek powinien się modlić? O modlitwie i medytacji*. Ta książeczka cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem, o czym świadczy fakt, że znika z półek księgarskich i bywa regularnie dodrukowywana.

BIBLIOGRAFIA

- „Archivo Ibero-Americano”, R. 22: 1962, s. 163-22.
- Cuervo J., *Fray Luis de Granada, verdadero y único autor del „Libro de la Oración”. Estudio crítico dejinitivo. Replico documentada a un cscritor francés*, „Revista del Archivos, Bibliotecas y Museos”, R. 37: 1918, s. 293; R. 38: 1918, s. 292-359; R. 39: 1919, s. 1-68, 365-417.
- Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 3, cz. 1: *Wielkopolska*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, J. Sójka, Wrocław 1977.
- Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, Wrocław 1971.
- Gemelli A., *Franciszkanizm*, tłum. J. Surmacz, Warszawa 1988.
- Gryga S., *Złoty wiek mistyki hiszpańskiej*, t. 1: *Wcześni pisarze XVI wieku*, Kraków 1987.
- Gryga S., *Nowe drogi. Okres zmagañ i cierpieñ duchowych (1525-1570)*, Kraków 1996.
- Huerta A., *Genesis y autenticidad del „Libro de la Oración y Meditación”*, „Revista del Archivos Bibliotecas y Museos”, R. 59: 1953, s. 135-417.
- Łukaszewicz J., *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 2, Poznań 1998².
- Murawiec W., *Z recepcji św. Piotra z Alkantary w Polsce w XVII i XVIII wieku*, „Studia Theologica Varsaviensia” 26 (1988), s. 29-53.
- Murawiec W., *Z wpływów hiszpańskich w Polsce w XVI-XVIII w. Poznańskie wydanie „Traktatu o modlitwie i rozmyślaniu” św. Piotra z Alkantary*, „Studia Franciszkańskie”, 4 (1991), s. 117-128.
- Narbona M.A. de, *Le véritable et unique auteur du „Tratado de la Oración y Meditación”*, „Revista de Archivos, Bibliotecas y Museos”, R. 35: 1916, s. 139-222.

- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Pałubska Z., *Piotr z Alkantary*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 626.
- Perez L., *Infomación sobre el „Tratado de la Oración y Meditación” de San Pedro de Alcantara*, „Archivo Ibero-Americano”, R. 7: 1917, s. 292-293.
- Piat S.J., *Święty Piotr z Alkantary (Mistrz mistyki)*, Marki-Struga k. Warszawy 1998.
- Piotr z Alkantary, *Jak człowiek powinien się modlić. Traktat o modlitwie i medytacji*, Warszawa 2002.
- Schematyzm Prowincji Matki Boskiej Anielskiej OO. Franciszkanów-Reformatów w Polsce 1971*, Kraków 1971.
- Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972.
- Teresa od Jezusa, *Księga życia mojego (Autobiografia)*, tłum. D. Wandzioch, Poznań 2007.
- Tomczak S.B., *Franciszek z Osuny i św. Piotr z Alkantary – Mistrzowie i nauczyciele modlitwy*, *Święta Teresa od Jezusa mistrzyni modlitwy*, red. S. Niziński, Biblioteka Zezszytów Karmelitańskich, t. 10, Poznań 2011, s. 62-78.

SUMMARY

St. Peter of Alcantara (1499-1562) is among the most outstanding representatives of the golden age of Spanish mysticism. His greatest merit lay in popularizing the theological principles of prayer in his “Treatise on Prayer and Meditation”, written in simple language. It is a compendium of the author’s profound reflections and advice on prayer which he derived from the practice of his own life, his experience as spiritual director and confessor, and from the study of ascetic works. Thanks to the efforts of the Poznań Bernardines this modest book appeared in print in Poznań in 1627 in the renowned printing house of Jan Wolrab. It is a format 12° print, bound in pig skin without any ornaments, comprising 409 pages plus an index. The text contains three engravings. One of them shows St. Francis of Assisi receiving the stigmata on Mount Alvernia on 14 September 1224. There are two more engravings in the book, which confirms the opinion that Jan Wolrab paid attention to the aesthetic side of his prints.

Keywords

St. Peter of Alcantara, Spain, Franciscans, mysticism, Prayer, Meditation, Contemplation, Poznań, Jan Wolrab’s printing house